

WYROK

z dnia 26 listopada 2013 r.

Sygn. akt SK 33/12*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz – przewodniczący

Mirosław Granat

Wojciech Hermeliński

Teresa Liszcz

Marek Zubik – sprawozdawca,

po rozpoznaniu w trybie art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654), na posiedzeniu niejawnym w dniu 22 października 2013 r., skargi konstytucyjnej Małgorzaty Supery o zbadanie zgodności:

art. 426 § 1 i 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) w zakresie, w jakim nie daje podstaw do zaskarżenia postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, z art. 78 w związku z art. 32 ust. 1, w związku z art. 45 ust. 1 oraz w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

Art. 426 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 48, poz. 246), w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia w przedmiocie kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654) umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

* Sentencja została ogłoszona dnia 4 grudnia 2013 r. w Dz. U. poz. 1436.

I

1. W skardze konstytucyjnej z 17 sierpnia 2010 r. adwokat Małgorzata Supera (dalej: skarżąca) złożyła w imieniu własnym skargę konstytucyjną. Zakwestionowała w niej zgodność art. 426 § 1 i 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.) w zakresie, w jakim nie daje podstaw do zaskarżenia postanowienia dotyczącego kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1, w związku z art. 45 ust. 1 oraz w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

1.1. Skarga została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego:

Skarżąca była pełnomocnikiem z urzędu w postępowaniu karnym. Postanowieniem z 30 marca 2010 r. (sygn. akt III Kp 174/10) wydanym w wyniku wniesienia przez pokrzywdzoną zażalenia na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia dochodzenia Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza, III Wydział Karny utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy i orzekł o kosztach postępowania, przyznając skarżącej wynagrodzenie tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Skarżąca wniosła zażalenie na postanowienie w sprawie kosztów postępowania, kwestionując wysokość przyznanej jej kwoty. Sąd Okręgowy w Warszawie, postanowieniem z 12 maja 2010 r. (sygn. akt IX Kz 347/10), pozostawił zażalenie bez rozpoznania, uznając je za niedopuszczalne z mocy ustawy, ponieważ od orzeczeń sądu odwoławczego nie przysługuje środek zaskarżenia z wyjątkiem przypadków wyraźnie przewidzianych w ustawie. W ocenie Sądu Okręgowego do takich nie należało jednakże rozstrzygnięcie w kwestii wynagrodzenia za świadczoną pomoc prawną udzieloną z urzędu. Skarżąca, na podstawie art. 430 § 2 k.p.k., złożyła zażalenie na powyższe postanowienie do równorzędnego składu sądu odwoławczego, kwestionując pozostawienie bez rozpoznania jej środka odwoławczego. Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z 6 lipca 2010 r. (sygn. akt IX Kz 588/10) utrzymał w mocy zaskarżone rozstrzygnięcie, stwierdzając, że „zażalenie wniesione na rozstrzygnięcie o wynagrodzeniu za pomoc prawną udzieloną z urzędu w postępowaniu odwoławczym, zawarte w orzeczeniu sądu odwoławczego, stanowi środek odwoławczy «niedopuszczalny z mocy ustawy» w rozumieniu art. 429 § 1 k.p.k. i jako taki nie podlega rozpoznaniu przez żaden sąd”.

1.2. Przedmiotem skargi uczyniono art. 426 § 1 i 2 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 48, poz. 246.; dalej: ustawa nowelizująca). Stanowił on, że od orzeczeń wydanych przez sąd odwoławczy na skutek odwołania nie przysługuje środek odwoławczy (§ 1), natomiast od innych orzeczeń sądu odwoławczego oraz od orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy nie przysługuje środek odwoławczy, chyba że ustawa stanowi inaczej (§ 2). W ocenie skarżącej Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza, działając jako sąd odwoławczy, rozstrzygał o kosztach procesu po raz pierwszy, a postępowanie w tym zakresie było postępowaniem akcesoryjnym w stosunku do postępowania głównego i powinno było podlegać weryfikacji w ramach kontroli instancyjnej. Zdaniem skarżącej została ona pozbawiona prawa do odwołania się do drugiej instancji od orzeczenia, które wydał sąd odwoławczy.

Skarżąca przywołała orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego dotyczące analogicznej sytuacji normatywnej dotyczącej zaskarżania orzeczeń o kosztach procesu, o których orzekł sąd odwoławczy po raz pierwszy w procedurze cywilnej (wyroki TK z: 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05, OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 32; 9 lutego 2010 r., sygn. SK

10/09, OTK ZU nr 2/A/2010, poz. 10). Uznano w nich, że stronie musi przysługiwać środek odwoławczy od orzeczeń dotyczących kosztów procesu wydanych po raz pierwszy, nawet jeżeli orzeczenie to wydał sąd formalnie usytuowany w systemie jako instancja odwoławcza.

1.3. Zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego z 18 lipca 2011 r. wydanym na podstawie art. 49 w związku z art. 36 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK) skarżąca została wezwana do usunięcia braku formalnego skargi konstytucyjnej polegającego na niedokładnym określeniu sposobu naruszenia jej konstytucyjnych wolności i praw.

1.4. Odpowiadając na to wezwanie skarżąca w piśmie z 3 sierpnia 2011 r. wskazała następujące naruszenia:

- art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji przez uniemożliwienie skorzystania „przez skarżącą z konstytucyjnego prawa dostępu do sądu drugiej instancji poprzez zaskarżenie orzeczenia wydanego po raz pierwszy w danym procesie przez sąd formalnie (ustrojowo) odwoławczy, przy obowiązującej zasadzie co najmniej dwuinstancyjnego postępowania sądowego”,
- art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji w ten sposób, że „uniemożliwił skorzystanie przez skarżącą z prawa do uruchomienia rzeczywistej kontroli rozstrzygnięcia zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, co ma na celu zapobieganie pomyłkom i arbitralności w pierwszej instancji oraz może poddawać w wątpliwość niezależność, bezstronność i niezawisłość sądu”,
- art. 78 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji w ten sposób, że „konsekwencją obowiązywania zaskarżonego uregulowania jest naruszenie zasady równości, bowiem przepis zróżnicował pozycję skarżącej w zależności od tego, czy koszty zostały zasądzone po raz pierwszy przed sądem pierwszej instancji, czy drugiej instancji, co powoduje, że skarżąca znalazła się w gorszej sytuacji, ponieważ postępowanie nie skończyło się prawomocnie w pierwszej instancji, przez co został naruszony zakaz dyskryminacji w dostępie do sądu drugoinstancyjnego”.

2. W piśmie z 25 marca 2013 r. stanowisko w sprawie przedstawił Marszałek Sejmu. Wniósł on o stwierdzenie, że art. 426 § 2 k.p.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, w zakresie, w jakim nie daje podstaw do zaskarżenia postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 oraz w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Marszałek Sejmu zwrócił przede wszystkim uwagę na zmianę zakwestionowanych przepisów po wniesieniu skargi konstytucyjnej. Okoliczność ta nie zdezaktualizowała jednak argumentacji skarżącej w odniesieniu do przepisów będących podstawą rozstrzygnięcia w jej sprawie, w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy nowelizującej.

Marszałek Sejmu odniósł się następnie do przedmiotu kontroli. Jakkolwiek skarżąca wskazała art. 426 § 1 i 2 k.p.k., to kontrola hierarchicznej zgodności norm może dotyczyć w niniejszej sprawie wyłącznie art. 426 § 2 k.p.k. Orzeczenie sądu rozstrzygającego o kosztach wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu powinno być bowiem zakwalifikowane jako „inne orzeczenie sądu odwoławczego”, o którym mowa w art. 426 § 2 k.p.k. Natomiast unormowane w art. 426 § 1 k.p.k. orzeczenia „wydane na skutek odwołania”, obejmują tylko orzeczenia zapadłe w wyniku rozpoznania środka odwoławczego. W ocenie Marszałka Sejmu należałoby w związku z powyższym – zgodnie z zasadą *falsa demonstratio non nocet* – sprecyzować przedmiot kontroli, przez wskazanie,

że skarżąca wiąże naruszenie swych wolności i praw z art. 426 § 2 k.p.k. Niekonstytucyjność tego przepisu wynika z pominięcia prawodawczego, które podlega kontroli trybunalskiej.

Odnosząc się do meritum, kontrola rozstrzygnięć sądu odwoławczego orzekającego po raz pierwszy w przedmiocie kosztów postępowania służyć ma – zdaniem Marszałka Sejmu – realizacji zasady sprawiedliwości proceduralnej wyprowadzonej z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Mając na uwadze dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, zwrócono uwagę na wzajemne relacje art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji. Jak można wywnioskować z pisma Marszałka Sejmu w rozpoznawanej sprawie jest aktualne stanowisko TK wyrażone w sprawie o sygn. SK 10/09.

3. W piśmie z 5 września 2012 r. stanowisko w sprawie zajął Prokurator Generalny. W jego ocenie art. 426 § 1 i 2 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy nowelizującej w zakresie, w jakim nie daje podstaw do zaskarżenia postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 oraz w związku z art. 32 Konstytucji.

W ocenie Prokuratora Generalnego prezentowane w doktrynie i orzecznictwie poglądy na temat incydentalnego charakteru orzeczenia wydanego przez sąd formalnie (ustrojowo) odwoławczy, który orzeka w przedmiocie kosztów postępowania po raz pierwszy, nie mogą zostać zaakceptowane w świetle orzecznictwa TK. Prokurator Generalny zwrócił uwagę na wyrok TK o sygn. SK 10/09, w którym Trybunał, zbadawszy konstytucyjność przepisu rodzącego „identyczne skutki”, jak art. 426 § 1 i 2 k.p.k., na gruncie postępowania cywilnego – w zakresie, w jakim nie dawał podstaw do zaskarżenia postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji – orzekł o jego niekonstytucyjności. Prokurator Generalny uznał, że argumenty, którymi Trybunał posłużył się w celu uzasadnienia niekonstytucyjności w tamtej sprawie, pozostają aktualne także w badanej sprawie.

4. Pismem z 16 lipca 2012 r. udział w postępowaniu zgłosił Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: RPO) i zajął stanowisko. Jego zdaniem art. 426 § 1 i 2 k.p.k., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, w zakresie, w jakim nie dawał podstaw do zaskarżenia postanowienia w sprawie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 oraz w związku z art. 32 Konstytucji.

Wejście w życie ustawy nowelizującej nie zmieniło rozwiązania zakwestionowanego w skardze konstytucyjnej. W obecnym stanie prawnym od orzeczeń sądu odwoławczego dotyczących kosztów postępowania, jeżeli sąd ten orzekał o kosztach po raz pierwszy, nadal bowiem nie przysługuje środek odwoławczy. Wyłączenie możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie w sprawie kosztów postępowania zapadłe po raz pierwszy przed sądem formalnie (ustrojowo) odwoławczym narusza wzorce konstytucyjne powołane w skardze konstytucyjnej. W ocenie RPO istota przedstawionego zagadnienia dotyczącego zgodności art. 426 § 1 i 2 k.p.k. z Konstytucją jest analogiczna do kwestii rozstrzygniętej wyrokiem TK z 9 lutego 2010 r. (sygn. SK 10/09). Trybunał uznał w tym orzeczeniu, że art. 394¹ § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim nie dawał podstaw do zaskarżenia postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 oraz w związku z art. 32 Konstytucji. Rzecznik wskazał, że w badanej sprawie są aktualne argumenty, którymi Trybunał Konstytucyjny posłużył się w celu uzasadnienia niezgodności wyżej wymienionego

przepisu k.p.c. z przytoczonymi wzorcami konstytucyjnymi.

II

Zgodnie z art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK), skarga konstytucyjna może być rozpoznana przez Trybunał na posiedzeniu niejawnym, jeżeli z przedstawionych na piśmie stanowisk uczestników postępowania bezspornie wynika, że akt normatywny, na podstawie którego sąd lub inny organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o konstytucyjnych wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego, jest niezgodny z Konstytucją (zob. np. wyroki TK z: 11 maja 2010 r., sygn. SK 50/08, OTK ZU nr 4/A/2010, poz. 34; 21 lipca 2010 r., sygn. SK 21/08, OTK ZU nr 6/A/2010, poz. 62; 22 marca 2011 r., sygn. SK 13/08, OTK ZU nr 2/A/2011, poz. 12; 18 października 2011 r., sygn. SK 39/09, OTK ZU nr 8/A/2011, poz. 84).

Z zajętych w pismach stanowisk Rzecznika Praw Obywatelskich, Sejmu i Prokuratora Generalnego wynika, że podzielili oni stanowisko skarżącej, zgodnie z którym art. 426 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 48, poz. 246), w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia w przedmiocie kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Niezgodność tę Trybunał Konstytucyjny ocenił jako bezsporną. Zachodziła zatem przesłanka, o której mowa w art. 59 ust. 2 ustawy o TK i dlatego rozpoznanie skargi konstytucyjnej nastąpiło na posiedzeniu niejawnym.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Przedmiot kontroli.

1.1. W rozpoznawanej skardze konstytucyjnej adwokat Małgorzata Supera, działając w imieniu własnym, wniosła o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją art. 426 § 1 i 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.), w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 48, poz. 246; dalej: ustawa nowelizująca). Jako wzorce kontroli wskazała art. 78 w związku z art. 176 ust. 1, art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 oraz art. 78 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

1.2. Zgodnie z art. 426 § 1 k.p.k., w brzmieniu obowiązującym w chwili wniesienia skargi konstytucyjnej, od orzeczeń wydanych przez sąd odwoławczy na skutek odwołania nie przysługuje środek odwoławczy. Natomiast w myśl art. 426 § 2 k.p.k. od innych orzeczeń sądu odwoławczego oraz od orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy nie przysługuje środek odwoławczy, chyba że ustawa stanowi inaczej.

2. Dopuszczalność merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej.

2.1. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 47 ust. 1 ustawy z dnia 1

sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK) skarżący ma szereg obowiązków, których spełnienie umożliwi rozpoznanie skargi pod względem merytorycznym. Weryfikacja spełnienia tych obowiązków odbywa się w ramach wstępnej kontroli skargi konstytucyjnej, jednakże kontrola ta oraz dokonane w jej wyniku ustalenia nie przesądzają definitywnie o dopuszczalności merytorycznego rozstrzygnięcia przedstawionych zarzutów. Trybunał Konstytucyjny władny jest bowiem na każdym etapie postępowania badać, czy nie zachodzą ujemne przesłanki obligujące do jego umorzenia (por. m.in. postanowienia TK z: 14 listopada 2007 r., sygn. SK 53/06, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 139, cz. II, pkt 1; 30 maja 2007 r., sygn. SK 67/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 64, cz. II, pkt 2).

2.2. Zakwestionowane przepisy zostały zmienione ustawą nowelizującą, która weszła w życie 22 marca 2011 r. Ustawa ta nadała nowe brzmienie art. 426 k.p.k. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy (druk nr 3187/VI kadencja Sejmu), celem nowelizacji było dostosowanie przepisów k.p.k. do wymagań konstytucyjnych w związku z wyrokiem TK z 13 lipca 2009 r., sygn. SK 46/08 (OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 109), a także związanym z nim postanowieniem sygnalizacyjnym z 9 listopada 2009 r., sygn. S 7/09 (OTK ZU nr 10/A/2009, poz. 154) w zakresie zaskarżania rozstrzygnięć sądu w sprawie tymczasowego aresztowania wydawanych w postępowaniu odwoławczym.

2.2.1. Trybunał Konstytucyjny najpierw rozstrzygnął, czy w niniejszej sprawie, w związku ze zmianą brzmienia kwestionowanego przepisu, nie wystąpiła ujemna przesłanka procesowa, powodująca konieczność umorzenia postępowania w sprawie. Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK, Trybunał Konstytucyjny umarza na posiedzeniu niejawnym postępowanie, jeśli akt normatywny w zakwestionowanym zakresie utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia przez Trybunał. Wyjątek od tej zasady przewiduje art. 39 ust. 3 ustawy o TK, stosownie do którego art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK nie stosuje się, jeżeli wydanie orzeczenia o nieobowiązującym akcie normatywnym jest konieczne dla ochrony konstytucyjnych wolności i praw. Jednocześnie Trybunał wielokrotnie wyrażał pogląd, że akt normatywny obowiązuje, w rozumieniu ustawy o TK, dopóki na jego podstawie mogą być podejmowane indywidualne akty stosowania prawa. Utrata mocy obowiązującej jako przesłanka umorzenia postępowania wchodzi w grę wówczas, gdy kwestionowany przepis nie może być stosowany do jakiegokolwiek sytuacji faktycznej (zob. wyrok TK z 16 października 2012 r., sygn. K 4/10, OTK ZU nr 9/A/2012, poz. 106, cz. III, pkt 1.2 oraz przywołane tam orzecznictwo).

2.2.2. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego zakwestionowane przepisy po wejściu w życie ustawy nowelizującej utraciły moc obowiązującą w rozumieniu art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK. Nie mogą być bowiem obecnie stosowane do jakiegokolwiek sytuacji faktycznej. Ustawodawca nie tylko zmienił brzmienie zaskarżonych przepisów, ale też nie przewidział w ustawie nowelizującej przepisu intertemporalnego, wskazując jedynie w art. 2, że wchodzi ona w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia. Zdaniem Trybunału zastosowanie ma w tym wypadku zasada bezpośredniego działania nowego prawa (por. wyrok TK z 11 stycznia 2005 r., sygn. SK 60/03, OTK ZU nr 1/A/2005, poz. 2, cz. III, pkt 3). To znaczy, że art. 426 k.p.k. – w brzmieniu obowiązującym przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej – nie może być stosowany jako podstawa rozstrzygnięć procesowych od chwili wejścia w życie ustawy nowelizującej, tj. od 22 marca 2011 r.

Zdaniem Trybunału w niniejszej sprawie ocena zgodności zaskarżonych przepisów, w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, jest dopuszczalna na podstawie art. 39 ust. 3 Konstytucji, czyli z uwagi na konieczność ochrony konstytucyjnych wolności i praw. Po pierwsze, zakwestionowane przepisy stanowiły podstawę rozstrzygnięcia sądu w postanowieniu odrzucającym zażalenie

skarżącej na postanowienie dotyczące kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokata. Niewątpliwie kwestie te są ściśle związane ze sferą konstytucyjnych wolności i praw samej skarżącej. Po drugie, od postanowienia sądu nie służy już żaden środek odwoławczy ani nie toczy się żadne postępowanie, w ramach którego mogłoby ono zostać zmienione na korzyść skarżącej. Po trzecie, ewentualna eliminacja zaskarżonego przepisu z systemu prawnego stanowić będzie skuteczny środek przywrócenia ochrony praw naruszonych obowiązywaniem kwestionowanej regulacji prawnej. Jakkolwiek wyrok TK nie doprowadzi do wykreowania w systemie prawnym normy umożliwiającej zaskarżenie orzeczenia sądu, co w części wynika ze specyfiki kwestionowania konstytucyjności pominięć prawodawczych, to jednak nie jest wykluczone podjęcie kroków prawnych w celu restytucji konstytucyjności m.in. na podstawie art. 190 ust. 4 Konstytucji.

Tym samym zostały spełnione przesłanki wskazujące na dopuszczalność objęcia kwestionowanego przepisu kontrolą konstytucyjności.

2.3. Skarżąca uczyniła przedmiotem kontroli art. 426 § 1 i 2 k.p.k. „w zakresie, w jakim nie daje podstaw do zaskarżenia postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy”. Obydwa paragrafy art. 426 k.p.k. były także wskazane w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie, IX Wydziału Karnego Odwoławczego z 12 maja 2010 r. (sygn. akt IX Kz 347/10), rozpoznającego zażalenie skarżącej na postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza z 30 marca 2010 r., a także w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie, IX Wydziału Karnego Odwoławczego z 6 lipca 2010 r. (sygn. akt IX Kz 588/10), utrzymującego w mocy postanowienie tego sądu z 12 maja 2010 r. Niewątpliwie zarówno sama skarżąca, jak i sądy orzekające w jej sprawie przyjęły – jako podstawę rozstrzygnięcia – art. 426 § 1 i § 2 k.p.k.

2.3.1. Stosownie do art. 79 Konstytucji kontrola konstytucyjności norm prawnych inicjowana skargą konstytucyjną może mieć za przedmiot wyłącznie akt normatywny będący podstawą ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego. Tym samym musi istnieć związek między normą wskazywaną jako przedmiot kontroli a podstawą ostatecznego orzeczenia (zob. wyrok TK z 18 października 2011 r., sygn. SK 39/09, OTK ZU nr 8/A/2011, poz. 84, cz. III pkt 2 i powołane tam orzecznictwo). Jak zauważył TK związek ten nie we wszystkich wypadkach kształtuje się identycznie. Jest on najściślejszy, gdy zarzut niekonstytucyjności dotyczy normy wprost powołanej w sentencji ostatecznego orzeczenia. Zdarza się jednak, że organ orzekający wykorzystuje jakąś normę, konstruując treść rozstrzygnięcia (co wynika z uzasadnienia orzeczenia i rekonstrukcji rozumowania organu orzekającego), ale wyraźnie w sentencji jej nie powołał. Również w takim wypadku przyjmuje się, że istnieje wymagany przez art. 79 Konstytucji związek między orzeczeniem i przedmiotem kontroli konstytucyjności, jakkolwiek nie jest on wprost ujawniony w treści sentencji indywidualnego rozstrzygnięcia (zob. wyrok TK z 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108, cz. III, 2.6 i powołane tam orzecznictwo).

2.3.2. Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że przedmiotem kontroli w rozpoznawanej sprawie należy uczynić tylko art. 426 § 2 k.p.k. we wskazanym przez skarżącą zakresie. Za takim ujęciem przedmiotu kontroli przemawiają następujące argumenty.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza, wydając orzeczenie utrzymujące w mocy postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia dochodzenia, działał jako sąd odwoławczy w rozumieniu przepisów k.p.k. (zob. art. 465 § 1 i 2 k.p.k.). Był on organem rozpatrującym odwołanie pokrzywdzonej reprezentowanej przez skarżącą od

postanowienia prokuratora w sprawie postępowania przygotowawczego. Należy podkreślić, że zakres odwołania od postanowienia prokuratora do sądu nie obejmował kwestii kosztów sądowych, lecz dotyczył tylko kwestii weryfikacji zasadności odmowy wszczęcia postępowania przygotowawczego. Ponadto, jak wynika z uzasadnienia skargi konstytucyjnej, skarżąca została wyznaczona pełnomocnikiem z urzędu już po wniesieniu do sądu odwołania przez pokrzywdzoną (s. 4 skargi konstytucyjnej). W tym stanie rzeczy przedmiotem odwołania rozpoznawanego przez Sąd Rejonowy była tylko ocena zasadności odmowy wszczęcia postępowania przygotowawczego. Postanowienie tegoż sądu, nieuwzględniające zażalenia pokrzywdzonej, jest więc orzeczeniem wydanym na skutek odwołania, w rozumieniu art. 426 § 1 k.p.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza wydał równocześnie odrębne postanowienie na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w sprawie przyznania wynagrodzenia pełnomocnikowi z tytułu nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu, którego adresatem była skarżąca, jako pełnomocnik pokrzywdzonej. Zostało ono wydane przez sąd odwoławczy – w rozumieniu przepisów k.p.k. oraz w perspektywie sprawy pokrzywdzonej – jednakże jest ono orzeczeniem wydanym po raz pierwszy. Niezależnie od doktrynalnych kontrowersji co do tego, czy rozstrzygnięcie o kosztach postępowania jest samoistną sprawą, czy ma wyłącznie charakter incydentalny i związany ściśle ze sprawą główną, należałoby przyjmować, że nosi ono cechy „innego orzeczenia sądu odwoławczego”, o którym mowa w art. 426 § 2 k.p.k. Nie zostało bowiem wydane na skutek odwołania, gdyż zakres przedmiotowy odwołania nie mógł obejmować kwestii kosztów postępowania. Zbliżone stanowisko zajmuje też Sąd Najwyższy, wskazując, w podobnych sytuacjach procesowych, art. 426 § 2 k.p.k. jako przepis adekwatny do rozstrzygnięcia w sprawie zażaleń na orzeczenia w sprawie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej wydanych przez sąd odwoławczy (zob. postanowienia SN z 25 maja 2010 r., sygn. akt III KZ 38/10, OSNKW nr 8/2010, poz. 74; z 7 grudnia 2004 r., sygn. akt III KZ 34/04, niepubl.).

Trybunał Konstytucyjny dostrzega pewne problemy związane z ustaleniem podstawy prawnej ostatecznego orzeczenia w sprawie skarżącej. Mając jednak na uwadze zarówno treść normatywną zaskarżonych przepisów, jak i argumentację skarżącej, przychyliła się do poglądu Marszałka Sejmu, że przedmiot kontroli w niniejszej sprawie należy sprecyzować, wzięwszy pod uwagę zasadę *falsa demonstratio non nocet* (zob. wyrok TK z 9 lipca 2012 r., sygn. P 59/11, OTK ZU nr 7/A/2012, poz. 76, cz. III, pkt 1.3). Istota zarzutów skarżącej – w świetle uzasadnienia skargi konstytucyjnej – koncentruje się bowiem nie na zbyt szerokim zakresie ogólnej zasady niedopuszczalności odwołania od orzeczeń wydanych przez sąd odwoławczy na skutek odwołania wynikającej z art. 426 § 1 k.p.k., lecz na zbyt wąskim określeniu katalogu wyjątków od zasady postępowania karnego, w myśl której od innych orzeczeń sądu odwoławczego nie przysługuje odwołanie. Mimo wskazania w petitum skargi i jej uzasadnieniu art. 426 § 1 i 2 k.p.k., Trybunał przyjął, że intencją skarżącej było wyłącznie zaskarżenie art. 426 § 1 k.p.k.

W art. 426 § 2 k.p.k. ustawodawca przewidział możliwość ustawowych wyjątków od wyrażonej w nim zasady niezaskarżalności innych orzeczeń sądu odwoławczego. Jednak, na co trafnie zwracają uwagę uczestnicy postępowania, w systemie prawnym nie istnieje żaden przepis, który przewidywałby prawo zaskarżania orzeczeń w sprawie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej zasądzonych po raz pierwszy przez sąd formalnie działający w perspektywie sprawy głównej jako sąd odwoławczy. Podstawy takiej nie może w szczególności stanowić art. 626 § 3 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem „Na orzeczenie w przedmiocie kosztów służy zażalenie, jeżeli nie wniesiono apelacji. W razie wniesienia apelacji i zażalenia – zażalenie rozpoznaje sąd odwoławczy łącznie z apelacją”. Jak wskazuje Sąd Najwyższy, a w ślad za nim też sądy orzekające w sprawie skarżącej, art.

626 § 3 k.p.k. nie może być traktowany jako „stanowiący inaczej” niż art. 426 § 2 k.p.k. Jak wyjaśnił SN w postanowieniu z 25 maja 2010 r., sygn. akt III KZ 38/10, z art. 626 § 3 k.p.k. „w sposób niebudzący wątpliwości wynika, że dotyczy on jedynie orzeczeń w przedmiocie kosztów wydanych przez sąd pierwszej instancji, a nie przez sąd odwoławczy. Zgodnie z tym przepisem zażalenie takie przysługuje, «jeżeli nie wniesiono apelacji», ten zaś warunek jest w zupełności irrelevantny wobec układu procesowego występującego w rozpoznawanej sprawie. Dodać przy tym należy, że z żadnego innego przepisu Kodeksu postępowania karnego nie wynika dopuszczalność wniesienia zażalenia na orzeczenie sądu odwoławczego w przedmiocie kosztów postępowania (w szczególności nie wynika ona z art. 426 § 3 k.p.k., określającego odstępstwa od reguły określonej w § 2 tego przepisu)”.

Wobec powyższego, uprawnione jest spostrzeżenie, zgodnie z którym nie obowiązuje żaden inny przepis ustawy, w rozumieniu art. 426 § 2 k.p.k., regulujący zaskarżanie orzeczeń w sprawie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej zasądzonych po raz pierwszy przez sąd formalnie działający w perspektywie sprawy głównej jako sąd odwoławczy. Mając na uwadze taki stan rzeczy, jak również technikę formułowania wyroków przez Trybunał Konstytucyjny w sprawach, w których kwestionowane jest pominięcie prawodawcze, uzasadnione jest, aby przedmiotem kontroli uczynić właśnie art. 426 § 2 k.p.k.

2.4. Skarżąca zakwestionowała art. 426 § 1 i 2 k.p.k. „w zakresie, w jakim nie daje podstaw do zaskarżenia postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy”. Jakkolwiek z *petitum* skargi konstytucyjnej oraz z jej uzasadnienia wynikałby dość szeroki przedmiotowo zakres zaskarżenia, obejmujący każde rozstrzygnięcie sądu dotyczące kosztów procesu, to jednak mając na względzie przedstawiony stan faktyczny i prawny, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, zarzut niezgodności z Konstytucją dotyczyć może w niniejszej sprawie węższego problemu, mianowicie braku możliwości zażalenia się na postanowienie sądu odwoławczego w kwestii kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Wyłącznie takie rozstrzygnięcie – zakresowo ograniczone do wydatków z tytułu nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu (art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k.) – objęte może być zakresem kontroli, ponieważ tylko ten rodzaj kosztów procesu przysługiwał skarżącej, jako pełnomocnikowi z urzędu.

3. Problem konstytucyjny.

Podstawowym problemem konstytucyjnym w niniejszej sprawie jest rozstrzygnięcie o tym, czy zgodne z Konstytucją jest ograniczenie możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie sądu działającego w perspektywie sprawy głównej jako sąd odwoławczy, lecz orzekającego w sprawie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej po raz pierwszy.

4. Wzorce kontroli.

4.1. W badanej skardze konstytucyjnej skarżąca jako wzorce kontroli wskazała: art. 78 Konstytucji wyrażający prawo do zaskarżania orzeczeń sądowych – jako przepis podstawowy oraz pozostające z nim w związku: art. 45 ust. 1 Konstytucji wyrażający prawo do sądu, art. 176 ust. 1 Konstytucji ustanawiający zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego i art. 32 ust. 1 Konstytucji wyrażający zasadę równości.

Mając na względzie zarzuty sformułowane w skardze konstytucyjnej, a także w piśmie procesowym stanowiącym uzupełnienie braków formalnych skargi konstytucyjnej z 3 sierpnia 2011 r., Trybunał postanowił najpierw rozważyć zarzut naruszenia art. 45 ust. 1

w związku z art. 78 Konstytucji. Przesądzenie, że rozstrzygnięcie przez sąd o wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu (kosztach nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu) jest rozstrzygnięciem o „sprawie” pełnomocnika w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, może dopiero warunkować zasadność zarzutu naruszenia konstytucyjnego prawa do zaskarżenia orzeczeń ustanowionego w art. 78 Konstytucji.

4.2. W Konstytucji prawo do sądu zostało wyrażone w art. 45 ust. 1, zgodnie z którym „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Prawo do sądu jest jednym z podstawowych praw jednostki oraz jedną z fundamentalnych gwarancji praworządności. Na konstytucyjne prawo do sądu składa się w szczególności: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym); 2) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności; 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd 4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy (zob. np. wyrok TK z 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, cz. III, pkt 3.1).

4.2.1. Istotne znaczenie dla wyznaczenia zakresu normatywnego prawa do sądu ma pojęcie „sprawy”. Nie jest ono zdefiniowane w przepisach konstytucyjnych. Nie jest również jednoznacznie rozumiane w literaturze oraz orzecznictwie. Trybunał Konstytucyjny w swoich orzeczeniach wielokrotnie zwracał uwagę na ścisły związek pomiędzy terminem „sprawa” a zakresem konstytucyjnego prawem do sądu oraz wymierzaniem sprawiedliwości przez sądy (zob. wyroki TK z: 10 maja 2000 r., sygn. K 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109, cz. III, pkt 3; 4 lipca 2002 r., sygn. P 12/01, OTK ZU nr 4/A/2002 poz. 50, cz. III, pkt 6).

Termin „sprawa” występujący w art. 45 ust. 1 Konstytucji musi być interpretowany w sposób autonomiczny w stosunku do rozumienia „sprawy” na gruncie konkretnych przepisów ustawowych. „Respektując ową autonomiczność pojęcia «sprawy» w rozumieniu art. 45 ust. 1 konstytucji, należy w konsekwencji zauważyć, że urzeczywistnienie konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu będzie obejmowało wszelkie sytuacje – bez względu na szczegółowe regulacje proceduralne, w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu (w relacji do innych równorzędnych podmiotów lub w relacji do władzy publicznej), a jednocześnie natura danych stosunków prawnych wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku (z tych właśnie powodów wykluczone są w zasadzie z drogi sądowej spory na tle podległości służbowej)” (wyrok TK z 10 maja 2000 r., sygn. K 21/99, cz. III, pkt 3).

Konstytucyjne pojęcie „sprawy” odnosi się jednakże nie tylko do wąsko rozumianego postępowania głównego, lecz może obejmować inne postępowania w których sąd rozstrzyga o prawach bądź obowiązkach danego podmiotu (zob. wyroki TK z: 7 września 2004 r., sygn. P 4/04, OTK ZU nr 8/A/2004, poz. 81, cz. III, pkt 4.4; 19 września 2007 r., sygn. SK 4/06, OTK ZU nr 8/A/2007, poz. 98, cz. III, pkt 5). Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy. W uchwale składu 7 sędziów z 28 marca 2012 r. (sygn. akt I KZP 26/11, OSNKW nr 4/2012, poz. 36) stwierdził: „Pojęcie «sprawa», interpretowane przy uwzględnieniu treści art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, oznacza sprawę w zakresie głównego przedmiotu postępowania, a także kwestii incydentalnej, która związana jest z możliwą ingerencją w sferę podstawowych praw zagwarantowanych przepisami Konstytucji”.

4.2.2. W świetle orzecznictwa TK koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu są konstytucyjnie chronionym prawem majątkowym w rozumieniu art.

64 Konstytucji, przysługującym pełnomocnikowi świadczącemu pomoc prawną z urzędu (por. w odniesieniu do radców prawnych świadczących pomoc prawną z urzędu – wyrok TK z 30 października 2012 r., sygn. SK 20/11, OTK ZU nr 9/A/2012, poz. 110, cz. III, pkt 4.1.5-4.3). Koszty te stanowią bowiem wynagrodzenie pełnomocnika za świadczoną pomoc prawną i wynikają ze stosunku prawnego łączącego tegoż pełnomocnika ze Skarbem Państwa. Ponadto jedynie ów pełnomocnik wyznaczony do pomocy prawnej z urzędu ma osobisty i bezpośredni interes prawny w dochodzeniu kosztów tej pomocy. Z żądaniem takim nie może wystąpić ani strona, ani uczestnik postępowania (zob. uchwała SN z 20 maja 2011 r., sygn. akt III CZP 14/11, OSNC nr 1/2012, poz. 2). Ponadto, jak stwierdził SN w postanowieniu z 25 stycznia 2006 r. (sygn. akt V KZ 59/05, OSNKW nr 3/2006, poz. 28), „stosunek prawny wynikły z wydania orzeczenia w przedmiocie kosztów, powstaje wyłącznie między Skarbem Państwa, a obrońcą i w ogóle nie dotyka praw skazanego, na rzecz którego była świadczona pomoc prawna. Fakt przyznania wynagrodzenia obrońcy (w jakiegokolwiek wysokości) nie ma żadnego wpływu na sytuację skazanego, a wobec tego nie ma on także interesu, by domagać się jego obniżenia, bądź odmowy zasądzenia (zob. również postanowienie SN z 22 lipca 2004 r., sygn. akt III KZ 20/04, niepubl.).

4.2.3. Mając powyższe na uwadze, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że orzekanie w przedmiocie zwrotu kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokata jest „sprawą” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Rozstrzyga bowiem o konstytucyjnych wolnościach i prawach jednostki. W orzeczeniu dotyczącym określenia wysokości zwrotu kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokata chodzi o ustalenie zakresu ochrony praw majątkowych pełnomocnika z urzędu. Prawa te stanowią ekwiwalent za wykonaną pracę, a ich kształt musi być określony na podstawie norm prawnych wynikających z przepisów prawa, a zwłaszcza ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188, ze zm.) oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461). Postanowienie w przedmiocie przyznania kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokata było zaadresowane bezpośrednio do skarżącej, ponieważ to między nią a Skarbem Państwa doszło do nawiązania stosunku prawnego, w którym jedna strona zobowiązywała się wykonać określoną usługę, a druga za nią zapłacić.

4.3. Skoro rozstrzyganie o wynagrodzeniu skarżącej z tytułu pomocy prawnej udzielonej z urzędu jest „sprawą” w rozumieniu konstytucyjnym, Trybunał Konstytucyjny postanowił następnie rozważyć, czy brak możliwości zaskarżenia postanowienia wydanego przez sąd działający jako odwoławczy w perspektywie sprawy głównej, a rozpoznający po raz pierwszy sprawę dotyczącą kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej przez adwokata działającego z urzędu, nie prowadzi do niezgodnego z Konstytucją ograniczenia prawa wyrażonego w art. 78 Konstytucji.

4.3.1. Zgodnie z art. 78 Konstytucji każda ze stron ma prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, zaś wyjątki od tej zasady i tryb zaskarżania określa ustawa. Zakres normowania art. 78 Konstytucji obejmuje wszystkie postępowania bez względu na to, czy toczą się przed sądem czy przed niesądowym organem władzy publicznej, jak i bez względu na ich główny lub uboczny charakter (zob. wyrok TK z 30 października 2012 r., sygn. SK 20/11, cz. III, pkt 3.4.1). Z art. 78 zdanie pierwsze Konstytucji jednoznacznie wynika skierowany do prawodawcy postulat takiego kształtowania procedur, aby było przewidziane w nich prawo wniesienia przez stronę

środka zaskarżenia. Zgodnie z orzecznictwem TK, do istoty analizowanego prawa należy możliwość uruchomienia weryfikacji orzeczenia i decyzji zapadłych w pierwszej instancji. Ustawodawca ma zatem obowiązek nie tylko umożliwić zainteresowanej stronie prawo do wniesienia środka zaskarżenia od orzeczenia lub decyzji wydanych w pierwszej instancji, ale i umożliwić organowi rozpatrującemu środek zaskarżenia merytoryczną ocenę prawidłowości uprzednio rozstrzygniętej sprawy. Trybunał przypomina w tym miejscu pogląd wyrażony w wyroku z 16 listopada 1999 r., sygn. SK 11/99 (OTK ZU nr 7/1999, poz. 158, cz. III, pkt 2), że „konstytucyjna kwalifikacja konkretnych środków zaskarżenia pozostawionych przez prawodawcę do dyspozycji strony, uwzględniać musi całokształt unormowań determinujących przebieg danego postępowania. W szczególności konieczne jest zarówno odniesienie do rodzaju sprawy rozstrzyganej w danym postępowaniu, struktury i charakteru organów podejmujących rozstrzygnięcie, jak i wreszcie konsekwencji oddziaływania innych zasad i norm konstytucyjnych, w szczególności zaś konstytucyjnej zasady prawa do sądu”.

Zasada zaskarżalności orzeczeń oraz decyzji wydanych w pierwszej instancji nie jest absolutna. Ustrojodawca w art. 78 zdanie drugie Konstytucji dopuścił wprost wprowadzenie od niej wyjątków, pod warunkiem że będzie miało to miejsce w ustawie. Konstytucja nie precyzuje natomiast charakteru tych wyjątków. Nie wskazuje mianowicie zakresu podmiotowego ani też przedmiotowego, w jakim odstępstwo od zasady zaskarżalności jest dopuszczalne. W wyroku z 14 maja 2013 r., sygn. P 27/12 (OTK ZU nr 4/A/2013, poz. 41, cz. III, pkt 2.2) TK wyraził pogląd co do sposobu ustalania przez ustawodawcę katalogu wyjątków. W pierwszym rzędzie ustawodawca musi liczyć się z tym, że wyjątki od zasady zaskarżalności nie mogą doprowadzić do naruszenia innych norm konstytucyjnych. Nie mogą jednocześnie powodować przekreślenia samej zasady ogólnej, która na gruncie zwykłego ustawodawstwa stałaby się *de facto* wyjątkiem od wprowadzanej w różnych regulacjach procesowych reguły postępowania jednoinstancyjnego. Odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 78 zdanie pierwsze Konstytucji w każdym razie powinno być podyktowane szczególnymi okolicznościami, uzasadniającymi pozbawienie strony postępowania środka odwoławczego. W związku z tym że wprowadzenie wyjątków od zasady zaskarżalności stanowi ograniczenie konstytucyjnego prawa podmiotowego jednostki, Trybunał w obecnym składzie podziela stanowisko, zgodnie z którym ocena dopuszczalności takowych wyjątków musi być przeprowadzana każdorazowo z uwzględnieniem zasady proporcjonalności wynikającej z art. 31 ust. 3 Konstytucji (zob. np. wyroki TK z: 20 października 2010 r., sygn. P 37/09, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 79, cz. III, pkt 5.3; 30 października 2012 r., sygn. SK 20/11, cz. III, pkt 3). A zatem musi być spełniona przesłanka niezbędności, przydatności i zbilansowania.

4.3.2. Rozważenia wymagało rozumienie pojęcia „orzeczenia wydanego w pierwszej instancji”. Pojawienie się po raz pierwszy pewnych zagadnień wпадkowych przed sądem odwoławczym nasuwa wątpliwość co do tego, czy powinny one także podlegać zaskarżeniu. Zagadnieniem, które musiał rozstrzygnąć TK, było to, czy postanowienie w sprawie kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej wydane po raz pierwszy przez sąd działający w perspektywie sprawy głównej jako odwoławczy jest „orzeczeniem wydanym w pierwszej instancji”, w rozumieniu art. 78 Konstytucji.

W orzecznictwie Trybunału wykładnia pojęcia „pierwszej instancji” użytego w art. 78 Konstytucji nie jest jednolita. Zgodnie jednak z przeważającym poglądem, sądem pierwszej instancji jest sąd, przed którym rozpoczyna się postępowanie sądowe, prowadzące do rozstrzygnięcia przez ten organ sprawy – tj. wydania orzeczenia o prawach i obowiązkach stron wynikających z istniejącego między nimi sporu (zob. zamiast wielu: wyrok TK z 12 kwietnia 2012 r., sygn. SK 21/11, OTK ZU nr 4/A/2012, poz. 38, cz. III,

pkt. 3.2 i powołane tam orzecznictwo). Za utrwalony w orzecznictwie Trybunału można uznać także pogląd, że dla uzyskania kwalifikacji „orzeczenia wydanego w pierwszej instancji” nie jest wystarczające rozstrzygnięcie przez sąd o danym zagadnieniu po raz pierwszy (por. wyroki TK z: 1 lutego 2005 r., sygn., SK 62/03, OTK ZU nr 2/A/2005, poz. 11, cz. III pkt 3; 11 marca 2003 r., sygn., SK 8/02, OTK ZU nr 3/A/2003, poz. 20, cz. III, pkt 4; z 13 lipca 2009 r., sygn., SK 46/08, cz. III, pkt 3.2.1). W wyroku z dnia 30 października 2012 r. o sygn. SK 20/11 (cz. III, pkt 3.4.2) dotyczącym braku możliwości wniesienia zażalenia w postępowaniu cywilnym na postanowienie sądu drugiej instancji oddalające wniosek pełnomocnika o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, Trybunał uznał z kolei powołany w skardze konstytucyjnej jako wzorzec art. 78 Konstytucji za nieadekwatny. Stwierdził, że „[z]akres art. 78 Konstytucji obejmuje wszystkie postępowania bez względu na to, czy toczą się przed sądem, czy przed niesądowym organem władzy publicznej, a nadto bez względu na to, czy mają charakter główny, czy uboczny. Konstytucja wymaga jednak, by przedmiotem zaskarżenia stały się orzeczenie lub decyzja wydane w pierwszej instancji, nie zaś wydane po raz pierwszy w danym postępowaniu”. Jak wskazał dalej TK w przywołanym wyroku, „[l]iteralne brzmienie tego przepisu nie pozwala w żadnej mierze przyjąć, że art. 78 Konstytucji statuuje prawo podmiotowe stron postępowania drugoinstancyjnego” (cz. III, pkt 3.4.2).

Podstawowy dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie jest pogląd Trybunału wyrażony w wyroku z 9 lutego 2010 r., sygn. SK 10/09 (OTK ZU nr 2/A/2010, poz. 10, cz. III, pkt 7 i powołane tam orzecznictwo). Odnosił się on do postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji. Trybunał w wyroku tym stwierdził: „(...) w zakresie orzekania o kosztach procesu za sąd pierwszej instancji należy uznać ten sąd, który orzekł o zwrocie kosztów w danym zakresie po raz pierwszy”.

Trybunał Konstytucyjny podtrzymuje pogląd wyrażony w powyższym orzeczeniu o sygn. SK 10/09. Sąd odwoławczy, wydając postanowienie w przedmiocie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, rozstrzyga sprawę między Skarbem Państwa a pełnomocnikiem powołanym do reprezentowania strony, dotyczącą wynagrodzenia tegoż pełnomocnika. Jest to samoistna sprawa, rozpatrywana w oderwaniu od podstawowej względem niej sprawy (w tym wypadku – sprawy karnej), w ramach której doszło do wyznaczenia pełnomocnika z urzędu, a co za tym idzie – powstania stosunku prawnego między pełnomocnikiem z urzędu a Skarbem Państwa.

W związku z powyższym, w okolicznościach niniejszej sprawy, rozstrzygnięcie przez sąd w przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu winno być traktowane jako orzeczenie zapadłe w pierwszej instancji w rozumieniu art. 78 Konstytucji, ze wszystkimi tego konsekwencjami.

5. Ocena zgodności art. 426 § 2 k.p.k. z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

5.1. Trybunał Konstytucyjny podzielił zastrzeżenia skarżącej co do naruszenia art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zakwestionowany przepis k.p.k. w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości zażalenia na postanowienie w przedmiocie kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej przez adwokata, zasądzonych po raz pierwszy przez sąd, który w odniesieniu do sprawy podstawowej działał jako sąd odwoławczy, jest niezgodny z tymi wzorcami kontroli.

5.2. Trybunał Konstytucyjny raz jeszcze podkreśla, że z perspektywy procedury

karnej postanowienie w przedmiocie przyznania kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokata jest postanowieniem akcesoryjnym (incydentalnym) w stosunku do sprawy podstawowej (tj. karnej). Skarżąca kwestionuje przepis, który w pewnym zakresie nie pozwala jej na podjęcie środków prawnych zmierzających do ochrony wynagrodzenia za świadczoną przez adwokata pomoc prawną, orzeczonych w postępowaniu. Sąd odwoławczy, rozpoznając zażalenie na odmowę wszczęcia dochodzenia, orzekł po raz pierwszy o prawach majątkowych skarżącej. Trybunał Konstytucyjny nie dostrzegł żadnych usprawiedliwionych powodów, dla których prawa majątkowe adwokata występującego w tej szczególnej sytuacji procesowej, to jest udzielającego pomocy prawnej z urzędu, miałyby zostać wyłączone z zakresu ochrony gwarantowanej przez art. 64 ust. 2 Konstytucji, a przez to konsekwentnie – z konstytucyjnych środków ochrony wolności i praw jednostki.

Zasadą w związku z tym powinno być nie tylko objęcie drogą sądową takich roszczeń, ale także zagwarantowanie ich zaskarżalności zgodnie z wymaganiami wynikającymi z art. 78 Konstytucji.

5.3. Jakkolwiek ustrojodawca w art. 78 zdanie drugie Konstytucji dopuszcza wprowadzenie wyjątków od zasady zaskarżalności orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, na tle niniejszej sprawy Trybunał Konstytucyjny nie znalazł żadnego uzasadnienia wyjątku od zaskarżalności orzeczenia dotyczącego wynagrodzenia pełnomocnika działającego z urzędu wydanego po raz pierwszy przez sąd, który w perspektywie sprawy podstawowej działał jako sąd odwoławczy. Niewątpliwie efektywność postępowań prowadzonych przez organy władzy publicznej i dobro wymiaru sprawiedliwości, dla których ochrony brak prawa do zaskarżania orzeczeń sądowych co do kosztów nieopłaconej pomocy prawnej mógłby być wprowadzony, stanowią wartości chronione konstytucyjnie i są istotnym elementem porządku publicznego w państwie prawa. Niemniej jednak, w rozpoznawanej sprawie, nie odgrywają one decydującej roli. Po pierwsze, wyłączenie prawa pełnomocnika z urzędu do zaskarżenia orzeczenia sądu w sprawie przysługującego mu wynagrodzenia (tj. kosztów nieopłaconej pomocy prawnej) nie ma żadnego wpływu na bieg sprawy podstawowej w ramach której ów pełnomocnik został wyznaczony do reprezentowania interesów innego podmiotu, zważywszy dodatkowo, że na tym etapie postępowania pełnomocnictwo już wygasło, a sprawa podstawowa zazwyczaj jest już prawomocnie zakończona. Po drugie, stosunek prawny łączący pełnomocnika z urzędu ze Skarbem Państwa ma wprawdzie szczególny charakter, bo jest związany z publicznoprawnym obowiązkiem adwokatów i radców prawnych, to jednak wynagrodzenie z tego tytułu, jak już wskazano, jest chronionym prawem majątkowym w rozumieniu art. 64 Konstytucji. Sposób powstania tego prawa nie ma żadnego znaczenia dla procedury sądowego jego dochodzenia, w tym zaskarżalności orzeczeń pierwszoinstancyjnych. Po trzecie, pozbawienie możliwości wniesienia zażalenia przez pełnomocnika z urzędu na orzeczenie dotyczące kosztów wynikające z art. 426 § 2 k.p.k. należy, w ocenie Trybunału Konstytucyjnego, traktować jako niezamierzone pominięcie legislacyjne, którego źródłem jest traktowanie w przepisach k.p.k. sądu sprawującego kontrolę na postępowaniem przygotowawczym każdorazowo jako sądu odwoławczego, nawet jeżeli rozstrzyga jakieś kwestie po raz pierwszy. Ustawodawca nie dostrzegł szczególnej konfiguracji procesowej, w której jeden sąd działa jako odwoławczy w sprawie podstawowej, a zarazem – rozstrzyga w pierwszej instancji odrębną sprawę, jedynie pośrednio związaną ze sprawą podstawową. Trybunał Konstytucyjny nie neguje generalnej zasady, że Konstytucja nie wymaga przyznania prawa do odwołania się do wyższej instancji od rozstrzygnięć wydanych na skutek odwołania, a co za tym idzie – nie kreuje prawa strony postępowania drugoinstancyjnego do kolejnej już weryfikacji zapadłego rozstrzygnięcia. Nie znaczy to jednak, że każde rozstrzygnięcie sądu formalnie

(ustrojowo) odwoławczego jest automatycznie orzeczeniem wydanym w drugiej instancji, w sensie konstytucyjnym.

W rozpoznawanej sprawie prawodawca nie przyznał skarżącej żadnych środków zaskarżenia postanowienia w sprawie kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Jednocześnie w świetle przedstawionych wyżej argumentów nie zachodzą względy natury konstytucyjnej uzasadniające wyłączenie prawa do zaskarżania orzeczeń i decyzji w odniesieniu rozważanego rozstrzygnięcia. W konsekwencji zaskarżony przepis narusza prawo zagwarantowane w art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

6. Umorzenie.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, jeśli TK stwierdził niekonstytucyjność kwestionowanej regulacji chociażby z jednym ze wskazanych wzorców kontroli, postępowanie w zakresie badania zgodności tej regulacji z pozostałymi wzorcami kontroli może zostać umorzone na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK ze względu na zbędność wyrokowania (zob. wyrok TK z 12 stycznia 2012 r., sygn. Kp 10/09, OTK ZU nr 1/A/2012, poz. 4, cz. III, pkt 3.8 oraz powołane tam orzecznictwo). Mając to na uwadze, Trybunał postanowił umorzyć na tej podstawie badanie zgodności art. 426 § 2 k.p.k. z pozostałymi, wskazanymi w *petitum* wniosku wzorcami konstytucyjnymi.

Z tych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.